**WPROWADZENIE**

Dzieci są bardzo ciekawe świata. Potrafią zadawać setki pytań. Każde z nich należy traktować poważnie. Nie zawsze jest to proste, bo najmłodsi potrafią być niezwykle dociekliwi, a dorośli o niektórych tematach mają mgliste pojęcie. Nadążyć za pytaniami milusińskich to prawdziwe wyzwanie, ale absolutnie nie wolno ich ignorować, gdyż pytając, dzieci poznają świat, zdobywają wiedzę i rozwijają osobowość.

Dziecięca kreatywność w zadawaniu pytań dotyczących wiary nie zna granic. Pytania na temat Boga, wiary i religii dorośli uważają za bardzo trudne. Potrafią czuć się zawstydzeni brakiem wiedzy. Tymczasem można przyznać, ze nie zna się jakiejś odpowiedzi. Nie ma nic gorszego od kłamania i stwarzania fałszywego obrazu osoby wszechwiedzącej. O wiele więcej można zyskać w oczach dziecka, mówiąc: „Teraz nie wiem. Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie, ale dowiem się i odpowiem ci”. Po czym można skorzystać z tej ściągi, którą proponuję, a która pomoże dzieciom zrozumieć kwestie, niejednokrotnie wywołujące gorące teologiczne dyskusje nawet u dorosłych. Możemy też zaproponować dziecku wspólne poszukiwanie odpowiedzi – w tej książce. Jeśli zagadnienie jest zbyt skomplikowane, a okoliczności niezbyt sprzyjające religijnym dyskusjom, poprośmy o czas do namysłu i wróćmy do tematu w odpowiednim momencie. Nigdy nie okazujmy lekceważenia, mówiąc: „Nie mam czasu!”, „Jesteś za mały, żeby to zrozumieć”, „Nie gadaj głupot”. Może to zniechęcić dziecko do religii lub sprowokować do szukania odpowiedzi w innych, nie zawsze sprawdzonych źródłach.

Większość pytań zawartych w niniejszej publikacji postawiły dzieci w wieku około komunijnym. Spisali je również rodzice, dziadkowie, katecheci, księża i nauczyciele.. czasami dotyczą tak trudnych zagadnień, że sami dorośli pragnęli znać na nie odpowiedzi. Zaproponowane proste, logiczne odpowiedzi nie spowodują chaosu w dziecięcych głowach, nie zbudują fałszywych obrazów i nie doprowadzą do niepotrzebnych lęków.

Bardzo ważny jest czas, który koniecznie należy znaleźć na rozmowę z dzieckiem o życiu, Bogu, historii zbawienia, Ewangelii i jej przełożeniu na codzienne obowiązki.

Z najmłodszymi trzeba rozmawiać niezwykle umiejętnie. Jeden z błędów w wychowaniu religijnym małego dziecka polega na tym, że zbyt szybko i za wcześnie przekazuje się mu wytyczne o charakterze moralizującym. Wykorzystuje się obraz Boga wobec zachowania dziecka. Wszystkie przestrogi typu: „Uważaj, bo Pan Bóg widzi wszystko, co robisz! Ukarze cię, jak będziesz niegrzeczny!”, są niedopuszczalne. Nie wolno straszyć Panem Bogiem. Nie można powtarzać: „Nie rób tego albo tamtego, bo Pan Bóg ześle na ciebie karę”. Po co okłamywać dziecko? To może wywołać lęk przed Bogiem i zatrzeć Jego prawdziwy obraz jako miłosiernego Ojca. O wiele lepiej pokazać konsekwencję konkretnego postępowania: „Jeżeli tak postąpisz, to twojej mamie będzie bardzo przykro. Co by było, gdyby ona zrobiła coś takiego tobie? Jakbyś się wtedy czuła?” albo „Jeśli tak postąpisz, twoja koleżanka się zmartwi. Postaw się na jej miejscu”. Trzeba przypomnieć dziecku, że Pan Bóg nas kocha i pragnie, żebyśmy się też kochali i byli dla siebie dobrzy.

Należy zawsze dostosowywać przekaz wiary do poziomu dziecka. Nie powinno się używać zdrobnień i najlepiej od razu mówić Pan Bóg, Pan Jezus, Matka Boża. Jeśli wcześniej byłą Bozia, a później jest Pan Bóg, to znaczy, że coś się zmieniło. Pan Bóg był miłą Bozią, a potem staje się srogim Ojcem i Sędzią? Ale najważniejsze, żeby mówić prawdę i nie bać się faktów, bo dzieci wyłapią każdy fałsz. Bóg rzeczywiście stworzył „mrugające gwiazdki, falujące morze, fruwające ptaszki!”, ale On ma wobec nas konkretne oczekiwania. Chce, byśmy postępowali według Jego zasad, dlatego że pragnie, abyśmy stawali się coraz lepsi. On nas kocha i pragnie naszego dobra bardziej niż my sami.

Mam nadzieję, że ta książka zawierająca zrozumiałe odpowiedzi na ważne pytania, napisana prostym językiem, będzie wielką pomocą w odkrywaniu Boga oraz głębi chrześcijaństwa, że przyczyni się do wzrastania dzieci w wierze, że zachęci je do czytania Pisma Świętego, a dla rodziców, dziadków, katechetów, duszpasterzy i nauczycieli będzie skarbnicą wiedzy.

I jeszcze jedno – gdyby chcieć Boga wytłumaczyć, tak od A do Z, to przestałby być Bogiem.

**SŁOWO OD AUTORA**

Bóg jest tajemnicą. Również drugi człowiek jest tajemnicą. Kiedy dzieci z całej Polski przyjeżdżają na obóz lub kolonie, nie znają się. Są dla siebie tajemnicą. Ale po trzech tygodniach Ola wie już dużo o Zosi i odwrotnie. Znają swoje tajemnice. Może jeszcze nie wszystkie, ale niektóre tak. Dlaczego? Bo dziewczynki się zaprzyjaźniły, spędzają ze sobą czas, lubią się wzajemnie i dużo ze sobą rozmawiają.

Podobnie jest z Panem Bogiem, że by Go poznać, należy się z Nim zaprzyjaźnić, przebywać i rozmawiać. Trzeba się jak najwięcej o Nim dowiedzieć. Wtedy poznamy Go lepiej, choć nigdy do końca.

Gdy więc mówimy, że Bóg jest największą tajemnicą, to nie znaczy, że nie da się Go poznać, tylko że zawsze można poznawać Go lepiej i głębiej, bez końca.

Dlatego powstał ten „pomocnik”, żeby dorosłym było łatwiej zachęcić dzieci do poznawania Boga, do rozpoczęcia ich wielkiej przygody z wiarą, żeby „podsunąć” im 284 ciekawych a przede wszystkim prostych odpowiedzi na pytania, nad którymi nieraz łamią sobie głowy teologowie.

Polecam tę pozycję rodzicom, dziadkom, ciociom i wujkom – do poważnych rozmów z dziećmi, które potrafią zaskoczyć w najmniej sprzyjających okolicznościach.

Polecam kaznodziejom i duszpasterzom – na Msze Święte z udziałem dzieci oraz spotkania formacyjne. Katechetom – na lekcje religii. Animatorom i moderatorom pracującym z dziećmi oraz nauczycielom.

Treści te powstały na podstawie bogatego doświadczenia pracy z dziećmi. Książka wychodzi poza teologiczną erudycję i w ten sposób unika niebezpieczeństwa przeintelektualizowanego tekstu. Napisana jest prostym, obrazowym językiem.

Rozmowy o wierze nie należą do najłatwiejszych, ale jeśli podejmiesz to wyzwanie, to pokażesz dziecku, ze może bez obaw zwrócić się do ciebie z każdym pytaniem. Niech będzie to przewodnik na drogach wiary waszych dzieci rzez kilka najbliższych lat.